

GRZEGORZ KLONOWSKI  
Wydział Teologiczny UO  
<http://orcid.org/0000-0002-8290-3259>

## **Przyczynek do dziejów ruchu pielgrzymkowego w Polsce na przykładzie parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Kaliszu**

1. Sanktuarium św. Józefa i rozwój kultu – 2. Proboszczowie po drugiej wojnie światowej – 3. Pielgrzymki kapłanów – 4. Jezuici – 5. Pielgrzymki do Częstochowy – 6. Władze wobec pielgrzymek – 7. „Solidarność”

Kalisz należy do najstarszych ośrodków osadniczych na ziemiach polskich. W okresie wczesnego średniowiecza główny ośrodek miejski znajdował się na Zawodziu, gdzie pierwsze ślady osadnictwa oraz cmentarzysko całopalne datuje się na VII–VIII w. Pierwszy gród plemienny zbudowano tu prawdopodobnie w latach sześćdziesiątych IX w. Kolejny wczesnopiastowski gród powstał tu w początkach XI w., jego częścią był pierwszy znany drewniany kościół na tym terenie. Prawdopodobnie jeszcze przed końcem XI w. wybudowano tu kamienną świątynię, co stawiałoby Kalisz w kręgu najważniejszych ośrodków misyjnych państwa.

Jak podaje *Kronika wielkopolska*, w 1145 r. książę Mieszko III Stary ufundował kolegiatę pod wezwaniem św. Pawła, usytuowaną w grodzie na Zawodziu. Powyższą erekcję potwierdziło *breve* papieża Honoriusza III z 22 stycznia 1218 r.

Na skutek zmian poziomu rzeki oraz prawdopodobnie najazdu Henryka Brodatego w 1233 r. podupadł gród na Zawodziu, a kolegiata św. Pawła uległa spaleni (nie później niż w 1248 r.). W drugiej połowie XII w. wzniesiono kościół NMP będący fundacją arcybiskupa gnieźnieńskiego. Od 1303 r. nosił miano kolegiaty i był siedzibą jednej z dwóch ówczesnych kaliskich parafii. Nie trwało to jednak długo. Najazd krzyżacki z 1331 r. zniszczył Stare Miasto wraz z kościołem NMP. Siedzibę archidia-

konatu wraz z wezwaniem przeniesiono do budowanego na Nowym Mieście kościoła, którego fundatorem został abp Jarosław Bogoria. W 1359 r. kościół NMP uzyskał godność kolegiaty<sup>1</sup>. Przylegał do niej dwór abp. Jarosława Bogorii, który przeniósł się do Kalisza z Łądu ok. 1374 r. i spędził tu ostatnie lata życia po rezygnacji z urzędu. Pożary, jakie nawiedziły Kalisz w 1537 i 1609 r., nie oszczędziły kościoła.

## 1. Sanktuarium św. Józefa i rozwój kultu

Zjawiskiem przełomowym w historii kolegiaty kaliskiej stał się rozwijający się od XVII w. kult św. Józefa zapoczątkowany cudownym uzdrowieniem mieszkańca wsi Szulec nieopodal Opatówka nazwiskiem Stobienia. Według opisaney przez ks. Stanisława Józefa Kłosowskiego relacji, przekazanej mu przez jego poprzednika, ks. kanonika Józefa Świtalskiego († 1758), który przez pięćdziesiąt lat był duszpasterzem w kolegiacie, człowiekowi temu, cierpiącemu od wielu lat z powodu paraliżu, ukazał się sędziwy mężczyzna, obiecując mu uzdrowienie, jeśli namaluje obraz według opisu i przekaże go do kolegiaty.

Wizerunek przedstawia Świętą Rodzinę. Maryja i Józef trzymają za rączki Dzieciątka Jezus, nad którym unosi się Duch Święty w postaci gołębicy. Bóg Ojciec wyciąga z obłoku dłoń nad Świętą Rodziną. Z ust Jego wychodzi napis: „Idźcie do Józefa”.

Zarówno autorstwo, jak i datowanie obrazu nie jest pewne. Wiadomo, że powstał on przed 1673 r. Z tego roku pochodzi pierwsze potwierdzone świadectwo łask uzyskanych za wstawieniem obrazu złożone przez Stanisława Bartochowskiego – dziedzica Błaszek.

Perfekcja, z jaką namalowano obraz, oraz całkowita wierność zasadom teologii wskazują, że musiał namalować go ktoś biegły w obu tych dziedzinach. Jedynym znanym malarzem spełniającym oba warunki był przebywający w Kaliszu w latach 1615–1620 jezuita Kasper Livensis. Jego zakon posiadał bliskie kontakty z arcybiskupami gnieźnieńskimi, do których należały dobra opatowskie, stąd przypisywanie obrazu właśnie Kasprowi Livensisowi wydaje się prawdopodobne<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> O jej znaczeniu świadczyły odbywające się tu synody prowincjonalne z lat: 1357, 1378, 1406, 1420, 1451 i 1460.

<sup>2</sup> Jerzy A. Splitt. 2004. Zarys dziejów Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu. W *Kolegiata kaliska na przestrzeni wieków 1303–2003*. Red. Gerard Kucharski, Jacek Plota, 83. Kalisz: Sanktuarium Świętego Józefa.

3 sierpnia 1783 r. runęła południowa nawa wraz z kaplicami oraz fronton budynku. Powodem zawalenia była nieumiejętna rozbiórka dworu Jarosława Bogorii. Po trwającej do 1796 r. odbudowie gmach kolegiaty uzyskał obecny wygląd.

Za sprawą św. Józefa Kalisz stał się w XVIII w. jednym z ważniejszych regionalnych centrów pielgrzymkowych. W 1756 r. rada miasta Kalisza ogłosiła św. Józefa patronem grodu nad Prosną, co stawiało Kalisz na drugim miejscu, tuż za Krakowem. Przejawem rosnącego znaczenia kultu św. Józefa w Kaliszu było ufundowanie w 1763 r. nowego ołtarza.

Już w 1767 r. arcybiskup gnieźnieński Władysław Łubieński wydał dekret określający obraz jako „łaskami słynący”. Na skutek licznych próśb, w 1783 r. papież Pius VI wydał dekret zezwalający na koronację obrazu papieskimi diademami. Kopia obrazu została ukoronowana w Rzymie 31 maja 1783 r. Aktu koronacji obrazu w Kaliszu dokonał w uroczystość Zesłania Ducha Świętego w 1796 r. bp Michał Kosmowski.

Do najważniejszych wydarzeń w dziewiętnastowiecznych dziejach parafii zaliczyć należy ogłoszenie św. Józefa patronem diecezji kujawsko-kaliskiej przez bpa Józefa Koźmiana. Bardzo uroczysto obchodzono w 1896 r. stulecie koronacji obrazu.

Na okres II Rzeczypospolitej przypada rozwój ruchu pielgrzymkowego, obejmującego ziemie: kaliską, sieradzką i wielkopolską. Do św. Józefa z okazji najważniejszych świąt kościelnych zdążali wierni w licznych większych i mniejszych pielgrzymkach. Sanktuarium stało się też jednym z ważniejszych miejsc pielgrzymek kapłanów.

Momentem, który zatrzymał ten rozwój, był wybuch II wojny światowej. W jej czasie kościół Wniebowzięcia NMP w Kaliszu od września 1941 r. był kościołem garnizonowym dla wojsk niemieckich, do którego Polakom wstęp był wzbroniony. Kierował nim nadproboszcz wojskowy, ks. dr Scheidt, a po jego śmierci w 1942 r. – ks. Lang<sup>3</sup>.

Chcąc nawiązać do przedwojennych tradycji, w dniach 12–20 maja 1946 r. zorganizowano (z myślą głównie o pielgrzymach) w kolegiacie kaliskiej obchody 150-lecia koronacji cudownego obrazu św. Józefa<sup>4</sup>.

Władze Polski Ludowej od samego początku uznawały Kościół katolicki za swojego głównego i naturalnego wroga w walce o rząd dusz w kraju. Pielgrzymi

<sup>3</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, List ks. Langa z 11 lutego 1957 r.

<sup>4</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, List ks. Andrzeja Antoniego Zamazala do bp Karola Radolskiego z 15 czerwca 1946 r.

byli niejako elitą społeczną Kościoła, ludźmi często nadającymi ton w parafiach, których władze do pewnego stopnia obawiały się.

Mimo drastycznego ograniczenia liczby pielgrzymek do sanktuarium stopniowo rozwijał się kult<sup>5</sup>. Decyzją papieża Jana XXIII od 8 grudnia 1962 r. na każdej Mszy św. imię św. Józefa ma być wspominane tuż przed konsekracją eucharystyczną. Papież przekazał dla św. Józefa „kaliskiego” pamiątkowy pierścień<sup>6</sup>. W święto patrona kolegiaty Świętej Rodziny 12 i 13 stycznia 1963 r. odbyła się uroczystość nałożenia pierścienia.

Przejawem rosnącego kultu św. Józefa był m.in. obchodzony w Roku Świętym wielki jubileuszowy odpust Opieki św. Józefa, który odbył się 5 maja 1974 r. Od października 1975 r. trwały starania biskupa włocławskiego o nadanie kolegiacie kaliskiej tytułu bazyliki mniejszej<sup>7</sup>. *Breve* Pawła VI nadające jej tytuł bazyliki mniejszej zostało uroczystie ogłoszone 30 września 1979 r.<sup>8</sup> W 1980 r. z kolei obchodzono stulecie patrona diecezji włocławskiej – św. Józefa.

## 2. Proboszczowie po drugiej wojnie światowej

Po zakończeniu wojny do sanktuarium wrócił przedwojenny proboszcz, ks. prałat Mieczysław Janowski. Pierwszym powojennym proboszczem sanktuarium został w 1948 r. ks. Bogumił Kasprzak. Był to niezwykle utalentowany i gorliwy kapłan, szczególnie sprzeciwiający się ówczesnym władzom, czemu nieraz dawał wyraz w głoszonych kazaniach. Odwołany z parafii dekretem bp. Franciszka Korszyńskiego z 13 marca 1953 r. na wyraźne żądanie władz, pozostawał w parafii kaliskiej do 24 listopada, kiedy to bp Antoni Pawłowski powierzył ks. Bogumiłowi Kasprzakowi parafię Osiećciny. Władze kolejno bez podania przyczyny nie zgadzały się na mianowanie go dziekanem i proboszczem w Turku, Uniejowie oraz proboszczem w parafii Skulsk<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Staraniem ks. Zenona Kalinowskiego od 1957 r. w każdą środę w sanktuarium można było odprawiać dwie msze wotywno: poranną – z Litanią do św. Józefa i błogosławieństwem Najświętszego Sakramentu, oraz wieczorną – z nauką i czytaniem intencji wiernych.

<sup>6</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, fragment pisma nadesłanego do kurii prawdopodobnie przez jednego z uczestników soboru (biskupa włocławskiego?), 14 grudnia 1962 r.

<sup>7</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, pismo biskupa włocławskiego Jana Zaręby do Kapituły Kolegiaty Kaliskiej, 4 października 1975 r.

<sup>8</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, Słowo pasterskie do wiernych Kalisza i okolicy, 8 września 1979 r.

<sup>9</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, *Pro memoria*, A. Pawłowski, 25 stycznia 1957 r.

Kolejnym kustoszem sanktuarium św. Józefa został ks. Zenon Kalinowski, który położył duże zasługi w rozwoju kultu św. Józefa. Za jego sprawą w sanktuarium można było odprawiać msze wotywnie. Był też autorem wydanych w 1979 r. *Rozważań o Świętym Józefie*.

1 lutego 1960 r. administratorem parafii został ks. Józef Olczyk, który zdaniem ówczesnej władzy ze zbyt wielką pasją angażował się w animowanie ruchu pielgrzymkowego, co wykluczało objęcie przez niego funkcji proboszcza w kolegiacie. Posługę swoją pełnił w Kaliszu do 17 sierpnia 1965 r.

Kolejnym proboszczem parafii pw. Wniebowzięcia NMP został ks. Marian Chwilczyński jeden z niewielu naocznych świadków rzezi Woli w czasie Powstania Warszawskiego. Za czasów jego posługi w 1969 r. zostało erygowane Polskie Studium Józefologiczne, a w 1979 r. papież Paweł VI podniósł kolegiatę do godności bazyliki mniejszej.

1 lipca 1985 r. opiekę nad sanktuarium św. Józefa przejął ks. Lucjan Andrzejczak. Za czasów jego posługi w Kaliszu odbył się IV Międzynarodowy Kongres Józefologiczny. Był on członkiem Polskiego Studium Józefologicznego oraz uczestnikiem wielu kongresów józefologicznych. Ks. Lucjan Andrzejczak przygotował sanktuarium do rekoronacji obrazu. W swojej pracy duszpasterskiej wiele uwagi poświęcał pracy w środowiskach rolniczych i robotniczych, aktywnie wspierał kręgi solidarnościowe. Miał duży talent kaznodziejski. Był wielkim propagatorem kultu św. Józefa nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

### 3. Pielgrzymki kapłanów

Po wojnie zmalał ruch pielgrzymkowy do sanktuarium św. Józefa. W związku z zakazem władz praktycznie zanikły pielgrzymki zorganizowane. Pozostały liczne pielgrzymki indywidualne. Wiele osób przyjeżdżało zwłaszcza z Łodzi.

Niejako przedłużeniem przedwojennych pielgrzymek kapłanów do św. Józefa był kult, jakim darzyli go uwięzieni w Dachau księża. Św. Józefowi przypisywali też swoje cudowne ocalenie 29 kwietnia 1945 r., gdy wszystkim więźniom groziła zagłada. Z rozkazu Heinricha Himmlera obóz miał być wysadzony w powietrze. Na trzy godziny przed wykonaniem rozkazu obóz został wyzwolony przez żołnierzy armii gen. Georga Pattona, którzy przybyli bez rozkazu i bez specjalnej intencji<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Kolegiata Kaliska – Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu, 5–6.

Ocalenie dało początek cyklicznym pielgrzymkom księży-więźniów do sanktuarium św. Józefa. Zazwyczaj księża odbywali pielgrzymki indywidualne. Jednak w czasie kolejnych rocznic starano się pielgrzymować wspólnie. Odbyły się trzy duże zbiorowe pielgrzymki: 17–19 kwietnia 1948 r., 29 kwietnia 1958 r. i 27–28 kwietnia 1960 r. Po wojnie, najpierw co roku, a potem co dwa lata urządzano zbiorowe pielgrzymki o mniej uroczystym charakterze<sup>11</sup>.

Sz szczególnie okazałe wypadła pielgrzymka odbyta w dniach 27 i 28 kwietnia 1960 r. Wziął w niej udział kard. prymas Stefan Wyszyński, ks. bp ordynariusz diecezji wrocławskiej dr Antoni Pawłowski oraz 300 księży obozowiczów, a wśród nich: ks. bp dr Franciszek Korszyński – sufragan wrocławski, ks. bp dr Franciszek Jedwabski i ks. bp dr Tadeusz Etter – sufragani poznańscy, ks. bp Bernard Czaplinski – sufragan pelpliński oraz ks. bp dr Jan Fondaliński – sufragan łódzki<sup>12</sup>. Kolejne duże pielgrzymki odbywały się na kolejne rocznice wyzwolenia w latach: 1965, 1970, 1975.

#### 4. Jezuici

Od 1950 r. do sanktuarium św. Józefa pielgrzymują jezuici z obu polskich prowincji zakonu. Pierwsza pielgrzymka była reakcją na coraz silniejsze zagrożenie delegalizacji Towarzystwa Jezusowego przez władze komunistyczne w Polsce. Zakon i wszystkie jego dzieła powierzono opiece św. Józefa.

12 września 1950 r. przełożeni obu prowincji zakonu złożyli ślubowanie, w którym zobowiązali się do corocznego dziękczynnego nawiedzania przez jezuitów kaliskiego sanktuarium, jeśli działalność zakonu na terenie Polski nie zostanie przerwana. Od tego czasu jesienią każdego roku nieprzerwanie przybywają do sanktuarium członkowie Towarzystwa Jezusowego.

#### 5. Pielgrzymki do Częstochowy

Pieszka Pielgrzymka Kaliska należy do najstarszych w kraju. Pielgrzymi pokonują pieszo drogę w obie strony. Zgodnie z tradycją, sanktuarium św. Józefa jest jej punktem startowym i końcowym. W pielgrzymce licznie uczestniczyli księża pełniący posługę w sanktuarium.

<sup>11</sup> Archiwum Diecezjalne we Wrocławku, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, pielgrzymki księży – byłych więźniów obozów koncentracyjnych do sanktuarium św. Józefa w Kaliszu.

<sup>12</sup> Tamże, Kolegiata Kaliska. Sanktuarium, Sanktuarium Świętego Józefa w Kaliszu, 8 grudnia 1961 r.

Już 15 sierpnia 1945 r. znalazły się na Jasnej Górze dwie kaliskie grupy: pierwsza, licząca 400 osób, przyszła od św. Józefa kierowana przez ks. Józefa Sieradzanę, proboszcza kościoła św. Gotarda w Kaliszu, a druga – harcerska – liczyła 386 osób i przybyła pod kierunkiem ks. kapelana Piechowicza.

W 1946 r. w pielgrzymce na 15 sierpnia wzięło udział 200 osób. Jednak 8 września na uroczystość zawierzenia Polski Niepokalanemu Sercu Maryi przybyło 1200 pielgrzymów, jednak głównie koleją i samochodami. W następnym roku 15 sierpnia pielgrzymka liczyła znów 200 osób, a prowadził ją ks. Roman Wiliński. Od 1947 r. organizowanie kaliskiej pielgrzymki do Częstochowy przejął kościół pw. św. Mikołaja, jednak w dalszym ciągu pielgrzymka ruszała z kolegiaty. W tym roku udział wzięło w niej 500 osób.

W 1953 r. pielgrzymki zostały zakazane przez władze. Tak jak w czasie okupacji, pielgrzymi wyszli z miasta pojedynczo, następnie wykonano krzyż z gałęzi brzozy, przyozdobiony koroną cierniową i złożono go, jako wotum, w Sali Maryjnej na Jasnej Górze. Pielgrzymkę zatrzymał kordon milicji w Godziszach. Pielgrzymów przesłuchiowano, fotografowano i nakazywano rozejść się do domów. Z kolei w 1954 r. pielgrzymka została siłą rozpędzona w Kłobucku. Pątnicy musieli ominąć miasto polami<sup>13</sup>.

Szczególnie gorliwie władze zwalczały pielgrzymki w latach 1958–1963. Pielgrzymi musieli zmienić ich trasę. Nie wolno było nocować w Głuszynie, ponieważ szykanowano mieszkańców, którzy udzielali pątnikom noclegu i ich karmili. Zakazywano witania pielgrzymów<sup>14</sup>. Pielgrzymi nocowali w pobliskim Czajkowie.

W roku 1960 walkę o zgodę na zorganizowanie nie jednej, a kilku pielgrzymek (poza pieszą, także rowerowej i motocyklowej) podjął nowy kapłan kierujący parafią WNMP, ks. Józef Olczyk, który kilkakrotnie domagał się w kaliskim Prezydium Miejskiej Rady Narodowej zgody na zorganizowanie pielgrzymek. Gdy za każdym razem otrzymywał odmowę, żądał udzielenia jej na piśmie. Mimo tego, że nie uzyskał zgody, pielgrzymka jednak wyruszyła.

Zdaniem władz, ks. Józef Olczyk dążył do wywołania niepokojów w mieście, licząc że dojdzie do czynnej reakcji ze strony państwa. Jak podkreślano, działalność ks. Józefa Olczyka w Kaliszu zmierza do „anarchizowania życia publicznego i podrywania autorytetu Organów Władzy Państwowej”. W związku z tym władze wystąpiły do kurii o udzielenie ks. Józefowi Olczykowi ostrzeżenia. Kontynuowanie szkodliwej działalności miało skutkować natychmiastowym odwołaniem

<sup>13</sup> Czesław Ryszka. 2012. *Od Józefa do Maryi. Od Maryi do Józefa. Cztery wieki pielgrzymowania z Kalisza na Jasną Górę*. Kalisz, 154–155.

<sup>14</sup> Tamże.

z zajmowanego stanowiska w trybie administracyjnym<sup>15</sup>. Taka postawa ks. Józefa Olczyka była jednym z powodów próby jego odwołania w 1962 r.<sup>16</sup>

W nadesłanym do kurii wyjaśnieniu ks. Józef Olczyk podkreślał, że w kontaktach z władzami starał się „działać z dużym natężeniem dobrej woli”. Protestował też przeciw insynuacjom, jakoby działał na rzecz zaogniania sytuacji<sup>17</sup>.

Ks. Józef Olczyk wystąpił do władz o udzielenie zgody na trzy pielgrzymki (pieszą rowerową i motocyklową), gdyż, jak argumentował, „od dłuższego czasu” pielgrzymka kaliska udaje się do Częstochowy w trzech grupach: piesza wychodzi 10 sierpnia, rowerowa rusza 12 sierpnia, a motocyklowa 14 sierpnia. Nie chciał spotkać się ze strony władz z zarzutem, że któraś z grup zmierza do Częstochowy bez zezwolenia.

Opisując swoje kontakty z władzami, ks. Olczyk podkreślił, że gdy długo nie otrzymywał odpowiedzi na pismo w sprawie pielgrzymki, 30 lipca 1960 r. udał się do Prezydium MRN w Kaliszu, gdzie urzędniczka po rozmowie z kierownikiem Wydziału Spraw Wewnętrznych poinformowała go o pozytywnie wydanej decyzji, ale natłok zajęć nie pozwolił jeszcze na wysłanie odpowiedniego pisma.

Na skutek braku odpowiedzi ks. Olczyk 5 sierpnia, po raz kolejny, skontaktował się z Prezydium MRN w Kaliszu, kiedy to otrzymał informację, że podanie zostało przesłane do zaopiniowania przez WRN w Poznaniu i decyzja zostanie wysłana niezwłocznie po otrzymaniu opinii. W końcu decyzja odmowna została zakomunikowana telefonicznie 6 sierpnia. W czasie przeprowadzonej tego samego dnia rozmowy z sekretarzem MRN i zastępcą kierownika Wydziału Spraw Wewnętrznych przekazali oni negatywną odpowiedź WRN w Poznaniu, którą uzasadniono powodzią i opóźnieniem żniw. Tak późne przekazanie decyzji odmownej uniemożliwiło skorzystanie z drogi odwoławczej.

Wobec nacisku wiernych ks. Józef Olczyk rozmawiał telefonicznie z urzędnikami WRN w Poznaniu. 9 sierpnia w Kaliszu doszło do rozmów, w którym udział wzięli: kierownik Wojewódzkiego Wydziału ds. Wyznań Leonard Łączny, kierownik Wydziału Wojewódzkiego do Spraw Wewnętrznych oraz Kolański – kierownik wydziału MRN z Kalisza. W jej trakcie zakomunikowano, że jednym z powodów wydania negatywnej decyzji na szczeblu wojewódzkim było wezwanie Episkopatu, a zwłaszcza abpa Antoniego Baraniaka, aby 15 sierpnia na Jasnej Górze znalazły się delegacje wiernych ze wszystkich parafii.

<sup>15</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Józef Olczyk, akta personalne, pismo Prezydium WRN w Poznaniu, Wydział ds. Wyznań, do Kurii Diecezjalnej we Włocławku z 13 sierpnia 1960 r.

<sup>16</sup> Tamże, pismo Urzędu ds. Wyznań do Kurii Biskupiej we Włocławku z 30 sierpnia 1962 r.

<sup>17</sup> Tamże, proboszcz parafii WNMP w Kaliszu do Kurii Diecezjalnej we Włocławku, 20 sierpnia 1960 r.



Przedstawiciele władz nie zgodzili się na propozycję księdza, aby wydać zgodę na pielgrzymkę kolejową 26 sierpnia. Wobec nacisku parafian nieoficjalnie stwierdzono, że małymi grupkami po kilka osób mogą jechać czy iść pieszo. Drogi i koleje są dla wszystkich. Jeśli jednak pielgrzymi będą przemieszczać się większymi grupami, zostaną rozpędzeni<sup>18</sup>.

Mimo tych ustaleń w 1960 r. milicja po drodze zabierała uczestników pielgrzymki na przesłuchania i nakładała na nich grzywny. Celem represji były osoby niosące krzyż. Właśnie za to „przewinienie” grzywną w wysokości 5 tys. zł ukarano wieloletniego uczestnika kaliskich pielgrzymek, Ryszarda Przybyła, który tak się tym faktem przejął, że zmarł na zawał serca. Jego pogrzeb w kolegiacie kaliskiej stał się wielką manifestacją religijną i patriotyczną<sup>19</sup>.

Tak jak zwykli pielgrzymi, nie uniknął kary ks. Józef Olczyk, który został ukarany przez kolegium grzywną w wysokości 1300 zł, mimo że w uzasadnieniu przyznano, że proboszcz czynił starania, aby pielgrzymka nie wyruszyła z Kalisza; kolegium stwierdziło, że ukarany nie powinien podejmować przygotowań przed uzyskaniem pozwolenia<sup>20</sup>. Co ciekawe, biorąc pod uwagę termin przekazania decyzji i kierując się wykładnią zaprezentowaną przez kolegium, niemożliwe byłoby zorganizowanie pielgrzymki nawet wtedy, gdyby decyzja była pozytywna.

Podobna sytuacja miała miejsce w 1962 r. Władze odmówiły zgody na pielgrzymkę do Częstochowy wszystkim zgłoszonym grupom pielgrzymów uzasadniając, że przemarsz i przejazd pielgrzymów stanowi poważne zagrożenie ruchu drogowego, a co za tym idzie, może wzbudzić zamieszanie i zakłócenie spokoju, i porządku publicznego.

W 1963 r. pod pretekstem epidemii ospy władze zabroniły wszystkich pielgrzymek. Zapowiedziano, że kto nie będzie miał aktualnych szczepień na cholera i dur brzuszny, nie zostanie wpuszczony do Częstochowy. Osobom, które nie podporządkowałyby się przepisom, grożono sankcjami karnymi.

Wbrew wszystkim tym utrudnieniom pielgrzymka doszła jednak do skutku. Przekradano się małymi grupkami bez księdza i krzyża w ciągłej obawie przed spotkaniem z milicją, którą urządziła obławy w Brzezinach, Głuszynie. Czajkowie. Rolnicy ukrywali pielgrzymów choćby w stodołach. Milicja zatrzymanych pielgrzymów karała mandatami i straszyła w czasie rozmów ostrzegawczych. W ich wyniku część osób zrezygnowała z dalszej drogi. Jednak pielgrzymka szła dalej.

<sup>18</sup> Tamże, wyjaśnienie, Proboszcz parafii WNMP w Kaliszu z 20 sierpnia 1960 r. Tak w oryginale.

<sup>19</sup> Ryszka. 2012. *Od Józefa do Maryi*, 156.

<sup>20</sup> Archiwum Diecezjalne we Włocławku, Józef Olczyk, akta personalne, Orzeczenie-Uzasadnienie Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium WRN z 14 lutego 1961 r.

W miarę możliwości pielgrzymi wspomagali ukaranych towarzyszy i zbierali pieniądze na opłacenie grzywien.

Mimo że zamknięto wszystkie sklepy spożywcze i piekarnie, w których można by kupić żywność, pielgrzymi spotykali się z wielką życzliwością i ofiarnością miejscowej ludności, która ich karmiła i starała się chronić przed milicją. Tak było w Brzezinach, gdzie naprzeciw milicji wyszli mieszkańcy wsi uzbrojeni w cepy.

W celu przejścia przez obstawiony przez milicję Opatów za Krzepicami, gdzie kościół stoi naprzeciwko Urzędu Stanu Cywilnego, Zofia Kędzierska wpadła na pomysł, aby młodzi dobrali się w pary i udawali udających się do USC. Niestety wśród pielgrzymów był konfident i Zofia Kędzierska została ukarana wysoką grzywną 4500 zł zamienioną na areszt za utrudnianie ruchu drogowego.

W roku jubileuszowym 1966 kaliszanie dwukrotnie udawali się na Jasną Górę: na uroczystości milenijne 3 maja i 15 sierpnia. Tego roku kaliska pielgrzymka była szczególnie liczna. Uczestniczyło w niej 1000 osób.

W 1981 r. na uroczystym rozpoczęciu pielgrzymki, na Mszy św. i wzdłuż trasy zebrało się ok. 3,5 tys. wiernych. Wzięło w niej udział 1500 osób oraz około 20 księży, 5 zakonnic i 12 pielęgniarek. Do transportu bagaży wykorzystywano jeden samochód ciężarowy, 5 dostawczych i 2 wozy konne<sup>21</sup>. Pielgrzymkę zakończył wspólny przemarsz uczestników i bp. Jana Zaremby z kościoła św. Gotarda do bazyliki.

W latach osiemdziesiątych znacznie wzrosła liczba pielgrzymów<sup>22</sup>. Jak donosiła SB, w 1982 r. w pielgrzymce wzięło udział 2500 pątników, w tym 20 księży i alumnów, 8 zakonnic i 20 pielęgniarek. Uczestników do granic miasta odprowadzało 2 tys. osób, w tym orkiestra z kościoła Franciszkanów. Kierownikiem pielgrzymki był ks. Lucjan Andrzejczak. Pielgrzymom towarzyszyło 40 samochodów osobowych i dwa wozy konne. Porządkowi posługiwali się urządzeniami nagłaśniającymi i radiotelefonami<sup>23</sup>. W tym okresie głównym celem władz było ograniczenie wpływu środowisk solidarnościowych na wymowę kaliskiej pielgrzymki.

---

<sup>21</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Łódź (dalej: IPN Ld) 0044/10 t. II, 300, informacja dotycząca aktualnej sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie kaliskim, 10 sierpnia 1981 r. W innym miejscu liczbę pielgrzymów w tym roku szacowano na 2 tys.

<sup>22</sup> Zagadnienie oszacowania faktycznej liczby pielgrzymów jest bardzo trudne. Jak przyznał ks. Kazimierz Kmieć, wikariusz w sanktuarium w latach 1974–1980 (rozmowa z 13 marca 2014 r., nagranie w zbiorach autora), normalną praktyką było zaniżanie liczby uczestników w dokumentach kościelnych. Mniejsza liczba wykazywanych pielgrzymów z reguły oznaczała mniejsze zainteresowanie władz. Wydaje się, że także SB nie była zainteresowana w podawaniu zbyt wysokich liczb, które mogłyby być odczytane przez zwierzchników jako porażka służby i powód do bliźszego przyjrzenia się funkcjonariuszom odpowiedzialnym za ten stan rzeczy.

<sup>23</sup> IPN Ld 0044/10, t. II, 521, informacja dotycząca wymarszu pieszej pielgrzymki z Kalisza do Częstochowy, 10 sierpnia 1982 r.

Jak wspomina ks. Idzi Piasecki, który był wikariuszem w sanktuarium św. Józefa i kierownikiem pielgrzymek, prawdopodobnie w latach 1981 i 1983, od momentu, gdy władze dowiedziały się, kto poprowadzi pielgrzymkę, przeprowadzano z nim rozmowy ostrzegawcze, w których domagano się, aby w czasie pielgrzymki nie pojawiały się tematy i hasła związane z działalnością opozycyjną. Podobne dyscyplinujące rozmowy przeprowadzano z nim po zakończeniu pielgrzymek.

W czasie drogi unikano otwartego manifestowania poparcia dla opozycji, jednak tematy społeczne znajdowały swoje miejsce w głoszonych konferencjach i śpiewanych przez pątników pieśniach. Odprawiano Msze za ojczyznę. Cały czas czuło się obecność funkcjonariuszy SB i prowokatorów, których starano się usuwać.

W trakcie pielgrzymek doszło do dwóch alkoholowych burd zorganizowanych przez funkcjonariuszy w Głuszynie i Krzepicach, którymi władze starały się obciążyć kierownictwo pielgrzymki<sup>24</sup>.

W pielgrzymce w 1983 r. udział wzięło 2500 osób. Jak z ulgą donosiły kaliskie władze partyjne, na terenie województwa nie zanotowano akcentów pozareligijnych. Grupa podkreślająca istnienie „Solidarności” miała uaktywnić się już poza terenem województwa. W czasie pielgrzymki zbierano składki na NZS. Jak twierdził kaliski aktyw partyjny, grupa ta nadużywała alkoholu i znajdowała się poza wpływem prowadzących pielgrzymkę księży, którym miała grozić „omłotem”<sup>25</sup>.

19 sierpnia powracającą pielgrzymkę witał przy kościele św. Gotarda ks. bp Roman Andrzejewski i ok. 5 tys. wiernych. Na czele pochodu niesiono upleciony z kwiatów i liści napis „Solidarność”.

Wśród pielgrzymów znajdowali się czołowi działacze kaliskiej „Solidarności”. Na Placu św. Józefa z kwiatów ułożony został krzyż zakończony kotwicą i napis „Solidarność”. Na stopniach ołtarza położono transparenty: dwa biało-czerwone z napisem „Solidarność Żyje” i biało-żółty z napisem „Solidarność Kalisz”. Na zakończenie odśpiewano pieśń *Boże coś Polskę* ze zmienionym tekstem oraz wznoszono dłonie w znaku „V”. Około godziny 19.00 na placu ponownie zebrało się ok. 80 osób. W grupie tej znajdował się także ks. Dzierżek. W godzinach wieczornych przeprowadzono rozmowę z proboszczem sanktuarium celem uprzątnięcia placu.

Władze planowały ostrą reakcję w celu zapobieżenia podobnym demonstracjom. Przewidywano wstrzymanie zezwoleń na pielgrzymki i organizowanie przez parafie podobnych uroczystości religijnych na Placu św. Józefa. Wojewoda

<sup>24</sup> Rozmowa z ks. Idzim Piaseckim z 22 września 2014 r. (nagranie w zbiorach autora).

<sup>25</sup> Archiwum Państwowe w Kaliszu (dalej: AP Kalisz), KW PZPR, informacje bieżące o nastrojach i sytuacji społeczno-politycznej kierowane do KC PZPR od 1 lipca 1983 do 31 grudnia 1983 r., informacja nr 202/83 z 13 sierpnia 1983 r., k. 72.

miał też przeprowadzić rozmowy z ordynariuszami lub ich zastępcami w Poznaniu i Włocławku<sup>26</sup>.

Do podobnej religijno-patriotycznej manifestacji doszło także 20 sierpnia 1984 r. po zakończeniu przywitania pielgrzymów na Placu św. Józefa w Kaliszu. Wzięło w niej udział ok 350 osób. Na apel księdza, z którym wcześniej przeprowadzono rozmowę, wierni rozeszli się do domów<sup>27</sup>. Władze obawiały się, że do ułożenia krzyża z kwiatów i podobnej manifestacji może dojść na Placu św. Józefa także w rocznicę podpisania porozumień sierpniowych<sup>28</sup>. W 1986 r. z satysfakcją donoszono, że pielgrzymka miała „właściwy przebieg”, jedynie w początkowej fazie pojawiły się „elementy propagandowe o treściach pozareligijnych, jednoznacznie świadczące o próbie wykreowania wśród młodzieży postaci i działalności księdza Jerzego Popiełuszki, jako wzorzec osobowy”<sup>29</sup>.

W 1989 r. w pielgrzymce uczestniczyło 3 tys. osób. Wracających pielgrzymów przy kościele św. Gotarda witał bp Roman Andrzejewski. Obecny był senator Edward Lipiec – organizator rolniczych pielgrzymek na Jasną Górę. Na Placu św. Józefa zgromadziło się 7 tys. wiernych. Na transparentach znajdowały się hasła: „Panie Prezydencie módl się za nami” z podobizną gen. Jaruzelskiego i „Stalinizm – lata 1939–1988 – wieczna hańba oprawcom”<sup>30</sup>.

Jednym z najbardziej znanych uczestników kaliskich pielgrzymek był Józef Walczyński, który pełnił nieoficjalną funkcję kierownika. Jako muzyk wygrywał na trąbce melodie pielgrzymkowych pieśni, dawał też znak, kiedy trzeba było podać ważne ogłoszenie lub gdy przychodził czas na odpoczynek. W następnych latach zorganizował muzyków, którzy grali pielgrzymom w czasie drogi i w Częstochowie. Za swoją działalność J. Walczyński był wielokrotnie prześladowany. W 1956 r., gdy pielgrzymka zbliżała się do Kalisza, okazało się, że funkcjonariusze tajnych służb czekają w mieście, aby go zatrzymać. Pielgrzymka od Lisa<sup>31</sup> szła polami i przez most kolejowy, dzięki czemu udało się ominąć funkcjonariuszy. W czasie licznych przesłuchań funkcjonariusze

<sup>26</sup> Tamże, informacja nr 205/83 z 23 sierpnia 1983 r., k. 78–79.

<sup>27</sup> Tamże, informacje bieżące o nastrojach i sytuacji społeczno-politycznej w woj. kaliskim kierowane do KC PZPR, informacja nr 107 z 24 sierpnia 1984 r., k. 259.

<sup>28</sup> Tamże, ocena sytuacji społeczno-politycznej w województwie kaliskim przed 31 sierpnia br., 25 sierpnia 1984 r., k. 262.

<sup>29</sup> AP Kalisz, WRN, protokoły posiedzeń Prezydium WRN w Kaliszu 1986, 119, Protokół 42/86, informacja o sytuacji społeczno-politycznej i ważniejszych działaniach administracji państwowej w okresie 30 lipca – 27 sierpnia 1986 r., k. 137.

<sup>30</sup> IPN Ld 0044/19, t. XXI, 38, informacja dotycząca sytuacji w środowiskach i obiektach będących w zainteresowaniu Wydziału IV, 21 sierpnia 1989 r.

<sup>31</sup> Lis – kiedyś podkaliska wieś, dziś część Kalisza.

chcieli uzyskać od Józefa Walczyńskiego m.in. listę muzyków biorących udział w pielgrzymkach.

## 6. Władze wobec pielgrzymek

Pielgrzymki w polskiej tradycji poza swoją wymową religijną były manifestacją narodową, co w czasach PRL nabierało dla władz wymowy jednoznacznie politycznej. Nieprzypadkowo w związku z wprowadzanymi zakazami zgromadzeń gwałtownie rosła ilość pielgrzymów. W czasie drogi toczono dyskusje na najważniejsze tematy religijne i społeczne, a w pewnym sensie i polityczne.

Nie mogąc w sposób otwarty zabronić urządzania pielgrzymek, stanowiących przecież część zagwarantowanych konstytucyjnie praw ludzi wierzących, starano się różnymi sposobami uniemożliwić ich przeprowadzenie. Najpopularniejszym i najbardziej skutecznym zabiegiem było odmawianie zgody na zorganizowanie pielgrzymki pod byle pretekstem. Powodem mógł być zbyt duży ruch na drodze zagrażający pielgrzymom bądź też epidemia lub inne „obiektywne trudności”.

Władze dokładały wszelkich starań, aby zmniejszyć ilość pielgrzymów poprzez organizowanie festynów, kiermaszów, imprez sportowych, zapewnienie, akurat na czas najważniejszych na danym terenie uroczystości kościelnych, szczególnie interesującego repertuaru w kinach i telewizji.

Jednocześnie aparat propagandowy władz starał się bagatelizować i marginalizować zjawisko, podając nieprawdziwe dane co do ilości pielgrzymów, jak i odnośnie do ich składu społecznego i wiekowego. Pątników starano się ośmieszać i kompromitować.

Czas pielgrzymek i innych uroczystości kościelnych zawsze był dla aparatu bezpieczeństwa i poszczególnych instancji partyjnych okresem szczególnej mobilizacji. W zakładach uspołecznionych, w miarę możliwości, utrudniano wiernym uzyskanie urlopu na czas pielgrzymki.

Poprzez agendy Urzędu ds. Wyznań oraz agenturę SB starano się uzyskać listę uczestników pielgrzymki, która stawała się podstawą do przeprowadzania różnego rodzaju rozmów ostrzegawczych.

Zadaniem służb MSW było prowadzenie inwigilacji pielgrzymów na całej trasie, także poprzez wykorzystywanie umieszczanej wśród pątników agentury. Celem jej działań było nie tylko skrupulatne utrwalanie wystąpień księży, ale także rozpracowanie nowych zjawisk wśród pielgrzymów oraz wskazywanie wyłaniających się wśród nich liderów. Starano się piętrzyć przed wiernymi trudności

poprzez ciągłe kontrole, czy też celowe ograniczanie dostaw produktów spożywczych lub zamykanie sklepów.

Celem represji były także wszelkie osoby wspierające pielgrzymów. Władze szczególnie starały się uprzykrzyć życie osobom, które wspierały pielgrzymów swoimi pojazdami mechanicznymi.

W czasie poprzedzającym główne uroczystości religijne w sanktuariach wstrzymywano kursy komunikacji zbiorowej. Skrupulatnie fotografowano nie tylko uczestników nabożeństw, ale także samochody, co było podstawą do represji i szykan, zwłaszcza jeżeli samochód, którym podróżowali pielgrzymi, należał do instytucji publicznej.

Udział w pielgrzymce mógł być powodem wstrzymania awansu, przeniesienia na gorsze stanowisko pracy czy odmowy przydziału poszukiwanych towarów.

## 7. „Solidarność”

Sanktuarium miało także swój udział w tworzeniu struktur „Solidarności” na wsi. 11 stycznia 1981 r. odbył się tam „Sejmik Chłopski”, którego obrady poprzedziła Msza św. odprawiona w sanktuarium. Według ustaleń kaliskiej SB w obradach miało wziąć udział ok. 250–300 delegatów<sup>32</sup>. Celem spotkania było powołanie struktur „Solidarności Wiejskiej” w województwie kaliskim.

W związku z tym w tygodniu poprzedzającym zjazd podjęto działania polityczno-neutralizacyjne zmierzające do ograniczenia zainteresowania rolników „Solidarnością Wiejską” oraz nieprzyjęcia programu – niezgodnego z nową polityką partii i rządu. Władze polityczne i administracyjne zostały poinformowane o celach zjazdu. Rozmowę ostrzegawczą z przedstawicielami MKZ przeprowadził wicewojewoda kaliski<sup>33</sup>.

W trakcie obchodów 3 maja w 1981 r. w sanktuarium odprawiono Mszę św. rozpoczynającą uroczystości. Wzięło w niej udział ok. 3,5 tys. osób. Jak zauważyła SB, przed nabożeństwem rozdawano powieloną piosenkę, śpiewaną w okresie międzywojennym na 3 maja pt. *Witaj, majowa Jutrzenko*<sup>34</sup>. Podobne uroczyste Msze odbywały się przy okazji innych rocznic.

<sup>32</sup> IPN Ld 0044/10 t. II, 11, informacja dotycząca aktualnej sytuacji polityczno-operacyjnej w województwie kaliskim, 6 stycznia 1981 r.

<sup>33</sup> Tamże, 25, informacja dotycząca obrad I Wojewódzkiego Zjazdu „Solidarności Wiejskiej” w Kaliszu, 11 maja 1981 r.

<sup>34</sup> Tamże, 190, informacja dotycząca obchodów 3 Maja na terenie województwa kaliskiego, 3 maja 1981 r.

Po wprowadzeniu stanu wojennego bazylika stała się jednym z ośrodków niesienia pomocy prześladowanym działaczom „Solidarności”. Zbierano tam m.in. pieniądze na pomoc rodzinie Edwarda Grzelińskiego<sup>35</sup>.

\*

Mimo wielu starań aparatu władz nie udało się zniszczyć ośrodka pielgrzymkowego, jaki stanowiła kolegiata kaliska, zarówno jeśli chodzi o pielgrzymki do, jak i z kolegiaty. Ruch ten stopniowo się odradzał, a jego zasięg zwiększał. Kolejny okres rozwoju sanktuarium przyszedł wraz z powołaniem do życia diecezji kaliskiej w 1992 r., dla której jest to najważniejszy ośrodek pielgrzymkowy.

\*

### **Bibliografia:**

- Kucharski Gerard, Plota Jacek (red.). 2004. *Kolegiata kaliska na przestrzeni wieków 1303–2003*. Kalisz. Sanktuarium Świętego Józefa.
- Ryszka Czesław. 2012. *Od Józefa do Maryi. Od Maryi do Józefa. Cztery wieki pielgrzymowania z Kalisza na Jasną Górę*. Kalisz. Sanktuarium Świętego Józefa.
- Schlender Grażyna. 2000. „Solidarność” Wielkopolski Południowej 1980–2000. *Zarys dziejów*. Kalisz: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa.
- Archiwum Diecezjalne we Włocławku, zespół: kolegiata kaliska, akta personalne Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej.
- Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół: KW PZPR, MRN Kalisz.
- Relacje: ks. Kazimierz Kmieć, ks. Idzi Piasecki.

\*

**Abstract: Attitudes to the pilgrimage movement in Poland as maintained by the communist authorities. The case of the Assumption of the Blessed Virgin Mary Parish in Kalisz.** Since the 17<sup>th</sup> century the Assumption of the Blessed Virgin Mary parish in Kalisz has been an important place of worship to St. Joseph. Communist authorities focused on

---

<sup>35</sup> Grażyna Schlender. 2000. „Solidarność” Wielkopolski Południowej 1980–2000. *Zarys dziejów*. Kalisz: Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Wielkopolska Południowa, 172–173.

discouraging the public from taking part in pilgrimages. Walking pilgrimages from Kalisz to Jasna Góra were organized despite persecution against their members. In the 1980s, the main concern of the communist authorities was to decrease the “Solidarity” influence in the pilgrimage movement. The cult of St. Joseph in Kalisz developed despite the oppression, thanks to the efforts of priests: Mieczysław Janowski, Bogumił Kasprzak, Zenon Kalinowski, Józef Olczyk, Marian Chwilczyński and Lucjan Andrzejczak.

**Keywords:** pilgrimages, Kalisz, St. Joseph.

**Streszczenie:** Od XVII w. parafia pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP jest ważnym miejscem kultu św. Józefa. Władze komunistyczne koncentrowały się na zniechęceniu ludności do udziału w pielgrzymkach. Piesze pielgrzymki z Kalisza na Jasną Górę odbywały się pomimo prześladowania ich uczestników. W latach 80. głównym celem władz komunistycznych było ograniczenie wpływów „Solidarności” w ruchu pielgrzymkowym. Kult św. Józefa w Kaliszu pomimo prześladowań rozwijał się dzięki wysiłkom proboszczów parafii: Mieczysława Janowskiego, Bogumiła Kasprzaka, Zenona Kalinowskiego, Józefa Olczyka, Mariana Chwilczyńskiego oraz Lucjana Andrzejczaka.

**Słowa kluczowe:** pielgrzymki, Kalisz, św. Józef.